

Sabina Jakubowska

Imiona – dziedzictwo kultury

W publikacji naukowej „Imiona – dziedzictwo kultury”, bazującej na mojej pracy doktorskiej „Zmienność imiennictwa w polskich środowiskach lokalnych na przykładzie rzymskokatolickiej parafii Jadowniki (Podgórze) w Małopolsce w latach 1784-2005” skupiłam się na odkrywaniu historycznych i współczesnych uwarunkowań oraz motywacji wyboru imion w polskich środowiskach lokalnych, ze szczególnym uwzględnieniem tej miejscowości.

Głównym celem moich poszukiwań było badanie i rekonstruowanie przeszłości oraz odczytywanie teraźniejszości za pomocą imion jako specyficznych artefaktów, słów-kluczy otwierających możliwość dotarcia do określonej rzeczywistości kulturowej poprzez analizę i interpretację zbioru antroponimicznego i jego kontekstu historycznego, społecznego oraz językowego. Pragnęłam udowodnić tezę, iż imiona odzwierciedlają najważniejsze wartości danej kultury i związanego z nią społeczeństwa. W tezie tej mieści się kilka aspektów:

- imiona – jako zróżnicowany zbiór nazw, rodzimego i obcego pochodzenia – charakteryzują społeczeństwo, w którego użyciu pozostają: jego obyczaje i priorytety, tradycję, elastyczność w przyjmowaniu nowości oraz świadomość narodową, kulturową, religijną;
- znaczenia imion dają wgląd w preferowane wartości duchowe i materialne kultur, w jakich powstały; niekiedy imiona są też jedynym, co po danej kulturze zostaje, możliwością rekonstrukcji ich minionego świata;
- imiona przechowują pamięć o okolicznościach narodzin człowieka, są znakiem indywidualnej tożsamości;
- motywacja wyboru imion jest wyrazem potrzeb osób nominujących, jak również przewidywanych przez nich potrzeb osób nominowanych – jednakowych dla wszystkich ludzi, lecz przybierających różną formę w zależności od przekonań funkcjonujących w określonej kulturze; stanowi także manifestację oczekiwań nominujących wobec nominowanych;
- w środowiskach lokalnych, charakteryzujących się ciągłością kulturową, można w zbiorach antroponimów odkryć ślady przekonań z przeszłości, sieć powiązań społecznych i relacji międzypokoleniowych, echa wydarzeń historycznych oraz mikrohistorycznych, ale także szybką reakcją na bieżące wydarzenia dotyczące tych środowisk.

Przykład Jadownik – wsi małopolskiej, istniejącej od średniowiecza, pozwolił skoncentrować się na przemianach imiennictwa uwarunkowanych lokalną specyfiką. Badania umożliwiły porównanie zaobserwowanych tendencji z antroponimią innych środowisk lokalnych.

Podstawowym czasokresem badawczym są lata 1784-2005, jednak jako szersze tło porównawcze uwzględniłam imiona z okresu poprzedzającego wprowadzenie ksiąg metrykalnych. Zamieściłam również imiona dzieci ochrzczonych już po przyjętym czasokresie badawczym, to jest w latach 2006-2017, aby ukazać kierunek rozwoju lokalnej antroponimii.

Na pozyskanie dobrze udokumentowanych materiałów do studiów antroponimicznych oraz kulturowych pozwoliły źródła: księgi metrykalne parafii św. Prokopa w Jadownikach, prowadzone nieprzerwanie w badanym okresie. Określona na ich podstawie liczebność

populacji nowonarodzonych wyniosła dla wspomnianego okresu badawczego 20 663 osoby, w tym 10 010 kobiet oraz 10 653 mężczyzn. Źródłem ważnym dla pracy była też kronika parafialna. Natomiast pojedyncze imiona mieszkańców z wieków wcześniejszych zostały wyekscerpowane z bardzo różnorodnych materiałów historycznych.

Podstawowym narzędziem moich badań stała się wielokierunkowa analiza statystyczno-frekwencyjna w obrębie zbioru antroponimicznego Jadownik, zgodna z metodą obiektywno-dokumentacyjną. Jej uzupełnienie stanowiła analiza wypowiedzi respondentów w ramach metody subiektywno-ankietowej (wywiady i ankiety). Uwzględnienie obu metod przyczyniło się do wypracowania wniosków, pozwalających na zarysowanie syntezy uwarunkowań antroponimii Jadownik oraz interpretacji motywów wyboru imion.

Wśród podjętych kierunków analizy, wymienić trzeba:

- analizę frekwencji imion nadawanych w Jadownikach w wydzielonych odcinkach chronologicznych na tle uwarunkowań społeczno-kulturowych i historycznych, jak również analizę zjawiska wieloimienności;
- analizę porównawczą z przytoczeniem analogii antroponimicznych z innych środowisk;
- charakterystykę analityczną zbioru imion oraz zachodzących w nim zmian; statystycznej powtarzalności używanych imion, tempa przyrostu zbioru i wymiany zawartości;
- statystykę kanonu imion oraz peryferii zbioru, analizę długiej i krótkiej chronologii imion w aspekcie ich frekwencji;
- charakterystykę zbioru imion wg kryterium językowego i kulturowego;
- analizę motywacji nadawania imion w Jadownikach zarówno w ujęciu statystycznym, jak i subiektywno-ankietowym; także w kontekście analogii środowisk lokalnych;
- analizę zjawiska multiplikacji motywacyjnej oraz konsekwencji motywacji na przykładzie imion bliźniąt;
- analizę antroponimii Jadownik w kontekście takich zagadnień, jak: rozwój świadomości narodowej, nominacji dzieci nieślubnych, recepcji oraz wycofywania imion;
- analizę ankiet, badających motywacje wyboru imion, przekonania o imionach oraz stosunek do własnego imienia;
- ponadto praca zawiera słownik etymologiczno-frekwencyjno-motywacyjny wszystkich imion nadanych w Jadownikach.

Wnioski:

Zbiór imion zawiera 387 pozycji, w tym 354 pierwszych imion (180 kobiecych, 174 męskich) oraz 285 drugich. Wśród osób ochrzczonych w Jadownikach, dwa imiona otrzymało 6207 osób (2950 kobiet, 3257 mężczyzn), co stanowi 30% wszystkich ochrzczonych.

Analiza antroponimii Jadownik wykazała jej zgodność z tendencjami imienniczymi w innych środowiskach lokalnych. Różnice natomiast wynikają z mikrohistorycznych zależności. Najczęściej nadane w ciągu 222 lat imiona kobiece to: Anna, Marianna, Katarzyna, Maria, Zofia, Magdalena, Kunegunda, Helena, Stanisława, Barbara. Najczęściej nadane imiona męskie to: Jan, Stanisław, Józef, Michał, Andrzej, Władysław, Kazimierz, Franciszek, Piotr, Wojciech.

Antroponimię Jadownik reprezentują głównie imiona chrześcijańskie. Motywacja ich nadania miała charakter wieloaspektowy. Głównym źródłem inspiracji był kult świętych, który stanowi czytelny, posiadający długą chronologię, dobrze ugruntowany i konsekwentnie prowadzony motyw warunkujący nominacje. Najczęściej realizowany był w postaci obyczaju imienia przyniesionego, bazującego na kalendarzu świąt patronalnych i przekonaniu, że „dziecko samo sobie wybiera imię”. Świadczą o tym korelacje między datą urodzin nominowanych a chronologią świąt katolickich, jak również zjawisko nadawania określonych imion w serii skoncentrowanej wokół święta patrona. Motywacja religijna manifestowała się także w imionach nadawanych na cześć patronów lokalnych, zwłaszcza św. Anny, patronki kościółka na górze Bocheniec. W lokalnym kulcie zakorzenione są też antroponimy: Marianna/Maria, Magdalena, Michał, Jakub i szczególnie Stanisław, na cześć biskupa ze Szczepanowa, wsi sąsiadującej z Jadownikami. Miano głównego patrona Jadownik, św. Prokopa, pozostawiło w zbiorze imion jedynie minimalny ślad. Nadawano także imiona patronów apotropaicznych (św. Jana Nepomucena, św. Floriana, św. Tekli), jak również nawiązujące do aktualnych w danym czasie kanonizacji i beatyfikacji.

Istotnym dopełnieniem motywacji religijnej było przekazywaniem imion w rodzinach. Jedna trzecia badanej populacji otrzymała miano na cześć członka rodziny, zaś połowa z posiadających drugie imię dostała je jako przekaz rodzinny. Dzieci pierwotne częściej otrzymywały miano patrylinearne lub matrylinearne, poza tym sytuacja była zróżnicowana w czasie, zindywidualizowana i uzależniona od czynników emocjonalnych, jak i strategii demonstrowania pokrewieństwa w celu zapewnienia potrzeb nominowanemu oraz nominującym.

16% noworodków ochrzczono imieniem identycznym z mianem rodzica chrzestnego przy zachowaniu zgodności płci (choć pojawiały się w tej regule wyjątki) – obyczaj ten zaobserwować można w Jadownikach od XVIII wieku do połowy XX, zaś w warstwie drugich imion od początku XIX wieku do lat 70. XX wieku, przy częstotliwości ogarniającej 16% populacji posiadającej drugie imię. Obyczaj ten w dużej mierze ponosi odpowiedzialność za wprowadzanie nowych imion do tradycyjnego zbioru antroponimicznego, przy jednoczesnym pozyskaniu aprobaty społecznej dla tych innowacji.

11% noworodków otrzymało miano po babci lub dziadku, przy zachowanej zgodności płci (zaistniało też wiele przypadków przekraczania reguły, z dostosowaniem miana w drodze derywacji paradygmatycznej, oraz nadawania imion po pradziadkach) – obyczaj ten rozpowszechnił się w XIX wieku, a wzmocnił w XX. W tym stuleciu powszechna stała się także wieloimienność, a drugie imię po dziadkach 18% osób posiadających drugie imię, szczególnie zaś w 2. połowie XX wieku.

Przekazywanie imion po rodzicach stosowano przez cały badany okres, z częstotliwością sięgającą 5% populacji w grupie imion pierwszych oraz 16% osób posiadających drugie imię. Motywowanie drugiego imienia mianem rodzica stało się częste w latach 80. i 90. XX wieku oraz na początku XXI.

Motywacje religijne i rodzinne przenikały się i łączyły. Bardzo wyraźnie ukazała to szczegółowa analiza konsekwencji motywacji na przykładzie imion bliźniąt, stanowiących ponad dwuprocentową próbkę badanej populacji Jadownik. Jedna czwarta par bliźniąt

otrzymała imiona konsekwentnie motywowane tym samym aspektem religijnym lub rodzinnym, zaś kolejna ćwierć – imiona o motywacjach odmiennych. Pozostałą połowę grupy bliźniąt nominowano imionami reprezentującymi aktualne trendy, lub takie miano otrzymało jedno dziecko z pary, a drugie z motywem religijnym lub rodzinnym. Motywacje uzupełniały się i łączyły.

Nadawane w środowiskach lokalnych imiona motywowane religijnie i rodzinnie stały się podstawą kanonu antroponimicznego, który ulegał wzmocnieniu wobec kumulacji treści motywacji. Kanon stu najczęściej nadawanych imion w Jadownikach stanowi 28% całego zbioru antroponimicznego, a pozostałe 72% to antroponimy nadawane ze średnią częstotliwością, rzadkie oraz bardzo rzadkie. Antroponimy należące do kanonu nosiło 89% populacji, a tylko 11% wszystkich ochrzczonych było użytkownikami pozostałych 254 imion.

Kanon tworzą imiona o długiej chronologii, stanowiące bazę zbioru, pomimo stałej wymiany części zawartości i poszerzania jego peryferii. Ekspozycja antroponimów w postaci pierwszej dziesiątki imion, najczęściej nadawanych w wyszczególnionych okresach chronologicznych, pozwala dostrzec przemiany w obrębie kanonu, intensywniejsze w zbiorze imion kobiecych, ponieważ społeczeństwo o nachyleniu patriarchalnym ceniło tradycyjność antroponimów przekazywanych w linii męskiej, a równocześnie akceptowało innowacje wynikające z przyjmowania imion kobiet przybyłych z innych środowisk lokalnych.

Kanon imion był uniwersalny pod względem społecznym. By podkreślić przynależność do bardziej uprzywilejowanych warstw, używano różnorodnych środków, np. wieloimienności lub antroponimów uważanych za tabu. Jednak imiona aspirujące ulegały w końcu swoistej inflacji społecznej.

Powszechność nazw własnych należących do kanonu wykorzystywano także jako tło, na jakim stygmatyzowano niektóre jednostki niezwykłymi imionami w ściśle określonym celu, na przykład dzieci nieślubne. W Jadownikach illegitimi zazwyczaj oddawani byli w opiekę najbardziej czczonym świętym. Do wyjątkowych sytuacji należały w połowie XIX wieku nominacje z użyciem imion ukierunkowanych negatywnie na stereotypy związane z państwami zaborców (z wyłączeniem Austrii) – imiona Adolf, Henryk, Wilhelm, Aleksander i Mikołaj.

W obrębie kanonu imion dochodziło do przemian w motywacji, czego przykładem są miana rodzimego pochodzenia, uwarunkowane religijnie, zyskujące nowy kontekst wraz z rozwojem świadomości narodowej. W XIX i XX wieku nastąpił wzrost nominacji o charakterze patriotycznym. Coraz szersze grono osób otrzymywało miana rodzime (6-14% populacji w XIX wieku) oraz antroponimy uważane za tradycyjnie polskie, stanowiące symbole narodowe. Wydarzenia dziejowe rozbudzały patriotyzm i wpływały na imiennictwo: w początku XX wieku imiona słowiańskie otrzymało 20% populacji, w latach międzywojennych – 26% (a zbiór poszerzyły nowe antroponimy rodzimego pochodzenia), zaś w okresie II wojny – 27% populacji, co stanowiło maksymalną częstotliwość, która w pierwszych latach powojennych obniżyła się nieco, lecz sam zbiór imion słowiańskich rozszerzył się i częściowo wymienił zawartość. Wraz z narastającym poczuciem bezpieczeństwa narodu, a później jego otwarciem się na świat, społeczność Jadownik niemal całkowicie zrezygnowała z imion słowiańskich, a motywacja patriotyczna została zastąpiona przez inne.

W antroponimii środowisk lokalnych pobrzmiewają echa wydarzeń historycznych. W nazwach własnych z Jadownik dostrzec można średniowieczne słowiańskie korzenie, stopniową internalizację wartości kultury chrześcijańskiej, przemiany w obrębie chrześcijaństwa. Czytelna jest lojalność wobec monarchii austrowęgierskiej, budzenie się świadomości narodowej, stopniowe otwieranie na świat. Wydarzenia historyczne, jak rozbiory, rabacja galicyjska, odzyskanie niepodległości, kryzys ekonomiczno-społeczny lat międzywojennych, okupacja niemiecka, odbudowa kraju związana z ideami socjalistycznymi, pielgrzymki papieża-Polaka do ojczyzny, stan wojenny, przemiany ustrojowe końca XX wieku i migracje masowe, wszystko to odzwierciedla się w wyborze określonych imion, a unikaniu innych.

Równie mocno dotknęły sfery imion przemiany o charakterze mikrohistorycznym: klęski żywiołowe, wydarzenia traumatyczne, przestępstwa, procesy o czary, incydenty na tle ekonomicznym. Jadowniki zachowywały imiona charyzmatycznych wzorów antroponimicznych oraz odrzucały miana jednostek, które chciano wymazać ze społecznej pamięci. Niekiedy zaś były to te same imiona, odbierane różnie w zależności od osobistych postaw i przekonań, czego przykładem może być np. miano nadane na cześć ojca chrzestnego, którym był Bolesław Bierut, zaraz potem już unikane. Recepcja i unikanie imion w tradycyjnym środowisku lokalnym zmieniała ustalony obyczaj antroponimiczny. Przykłady przytoczone w pracy wskazują na szybką reakcję społeczną na zaistniałe wydarzenia.

W XX wieku stopniowo odwracano hierarchię motywów, dotychczasowe motywacje przekazując coraz częściej w drugim imieniu. Początkowo nadawane tylko wąskiej grupie (w XVIII i XIX wieku rosła od 1% do 6% kobiet oraz od 3% do 7% mężczyzn), często stanowiły uzupełnienie pierwszego miana lub multiplikację motywów religijno-rodziny, szczególnie w grupach o wyższym statusie społecznym. W 1. połowie XX wieku otrzymała je jedna czwarta populacji Jadownik, natomiast w 2. połowie tego stulecia i na początku XXI wieku dwa imiona dostało 87,5% dziewcząt, 86% chłopców.

Dwuimienność umożliwiła kompromis tradycyjnych motywacji z atrybutem estetyki i eufonii, które zdominowały warstwę imion pierwszych w procesie kreowania jakości życia nominowanych poprzez uzyskanie pozytywnych konotacji wiążących się z imieniem. Jednocześnie moje badania wykazały, iż współcześnie duży wpływ na wybór mają też emocje żywione wobec własnego antroponimu, w dużej mierze warunkując stosunek do antroponimicznej mody, inspirowanej kulturą i płynącej w określonych falach chronologicznych od opiniotwórczych centrów (pierwotnie: miast) do obszarów od nich oddalonych. Na tle zmieniających się w coraz większym tempie horyzontów mody, zaznaczały się nominacje oryginalne, niekiedy mające status prekursora nowej fali mody. Procesy te są obecne w antroponimii Jadownik w XX i XXI wieku, podobnie jak przejmowanie zagranicznych wzorów antroponimicznych, reakcja w postaci nurtu powrotu do tradycji oraz uleganie potędze uprzedzeń antroponimicznych. Środowiskiem, w którym obecnie dokonuje się transformacja kodu kulturowego i jego stała aktualizacja, jest przede wszystkim Internet.

Moje badania stały na granicy kultury materialnej oraz sfery wierzeń i przekonań. Starłam się poznać sposób myślenia ludzi z innego czasu i przekonania stojące za wyborami osób współczesnych, kontinuum ich wartości i potrzeb, pozostających w uniwersum doświadczeń wszystkich istnień ludzkich, a jednocześnie manifestujących się poprzez zasoby antroponimiczne

uksztalowane w wyniku specyficznych uwarunkowań środowiska lokalnego. Połączenie problematyki antropologicznej, historycznej i językoznawczej pozwoliło na uzyskanie takiego obrazu sytuacji, który nie byłby możliwy przy wyborze tylko jednej dyscypliny naukowej. Interdyscyplinarny charakter pracy sprawia, że wypracowane przeze mnie wnioski mogą być przydatne w różnych badaniach z obszaru humanistyki.

Antroponimia środowiska lokalnego pozostaje skarbcem pamięci, tradycji i przekonań wielu pokoleń usytuowanych w lokalnej rzeczywistości, spadkobierczynią niezwykle odległego dziedzictwa kulturowego, zawartego w imionach. Jest również emanacją bieżących postaw i tożsamości, komentarzem do przemian zachodzących w świecie na naszych oczach. A każde nadane imię stanowi „słowo, które zawiera w sobie opowieść”.